IX kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Łączności z Polakami za Granicą**
(nr 54)
z dnia 3 listopada 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Łączności z Polakami za Granicą (nr 54)

3 listopada 2022 r.

Komisja Łączności z Polakami za Granicą, obradująca pod przewodnictwem posła **Roberta Tyszkiewicza (KO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– informacja prezesa Telewizji Polskiej SA na temat aktualnej sytuacji i działalności TVP Polonia.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jan Dziedziczak** sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, pełnomocnik rządu do spraw Polonii i Polaków za granicą wraz ze współpracownikami, **Aleksandra Kucy** zastępca dyrektora Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą Ministerstwa Spraw Zagranicznych, **Magdalena Tadeusiak-Mikołajczak** dyrektor TVP Polonia wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Marcin Chorzewski** oraz **Leszek Jasiński** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dzień dobry państwu. Witam serdecznie.

Otwieram posiedzenie Komisji Łączności z Polakami za Granicą.

Witam panie posłanki i panów posłów. Witam zaproszonych gości. Pana Jana Dziedziczaka, sekretarza stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, pełnomocnika rządu do spraw Polonii i Polaków za granicą – witam, panie ministrze. Panią Aleksandrę Kucy, zastępcę dyrektora Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą Ministerstwa Spraw Zagranicznych – witam. Witam także kierownictwo kanału Polonia, panią Magdalenę Tadeusiak-Mikołajczak, dyrektor TVP Polonia, oraz pana Jarosława Burdka, kierownika redakcji TVP Polonia.

Szanowni państwo, TVP Polonia ma ogromne znaczenie zarówno dla naszych rodaków za granicą, jak też dla środowisk w kraju, które wspierają Polonię i Polaków za granicą, dla rozmaitych fundacji, stowarzyszeń, organizacji pozarządowych, które tak licznie angażują się w pomoc naszym rodakom poza granicami kraju. Dlatego niezmiernie cieszę się, że dzisiaj będziemy mogli porozmawiać o tym ważnym komponencie instytucjonalnym polityki polonijnej naszego kraju na posiedzeniu Komisji, dowiedzieć się o sytuacji bieżącej, o planach na przyszłość. Jest to bardzo ważne, zwłaszcza we współczesnym świecie, byśmy dysponowali nowoczesnymi instrumentami komunikacji z naszą diasporą i z naszymi rodakami poza granicami naszego kraju. Będziemy o tym jeszcze szerzej mówili w trakcie posiedzenia Komisji, ale jest to dla naszej Komisji temat niesłychanie istotny.

Dla porządku formalnego chciałem poinformować, że dzisiejsze posiedzenie obejmuje dwa punkty. W pierwszym punkcie – informacja prezesa Telewizji Polskiej na temat aktualnej sytuacji i działalności TVP Polonia. W punkcie drugim sprawy bieżące. Jeżeli nie usłyszę głosu sprzeciwu, uznam, że Komisja proponowany porządek akceptuje. Sprzeciwu nie słyszę.

Stwierdzam na podstawie listy obecności, że mamy wymagane kworum i możemy przystąpić do pracy Komisji.

Bardzo proszę, aby w imieniu prezesa Telewizji Polskiej pani dyrektor Magdalena Tadeusiak-Mikołajczak przedstawiła informację na temat aktualnej sytuacji działalności TVP Polonia. Bardzo proszę, pani dyrektor.

Dyrektor TVP Polonia Magdalena Tadeusiak-Mikołajczak:

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jest mi bardzo miło, że mogę przedstawić państwu informację na temat działalności anteny, którą mam zaszczyt kierować od kilku lat. Cieszę się, ponieważ w Komisji widzę znajome twarze panów posłów, państwa posłów, którzy pracują praktycznie na co dzień z TVP Polonia. W radzie programowej mamy często spotkania i omawiamy wszystkie najważniejsze sprawy. Bardzo mi miło, że te osoby są tutaj z nami.

Proszę państwa, TVP Polonia – program TV Polonia, jak to jest zapisane w ustawie – działa już 30 lat. W przyszłym roku, dokładnie 31 marca, będziemy obchodzili rocznicę powstania tego kanału. Jest to wielka rocznica, która pokazuje, jak kanał był bardzo potrzebny Polakom poza granicami kraju i jak dzisiaj ciągle pełni ważną rolę. Wtedy, kiedy powstawał, 30 lat temu, to było dla Polaków mieszkających i często zmuszonych do emigracji prawdziwe okno na Polskę. Proszę nam wierzyć, że kiedy ten kanał ruszył, to rozdzwoniły się w redakcji telefony i ludzie ze łzami w oczach mówili, jak bardzo się cieszą, że mogą mieć w pewnym sensie łączność z krajem, ponieważ te osoby w większości przez wiele, wiele lat nie mogły do kraju przyjechać. Były listy, były telefony i były wielkie oznaki tego, jak bardzo ten kanał był oczekiwany, jak bardzo był potrzebny, jak ważną rolę w łączności z Polakami pełnił.

Dzisiaj zmieniła się telewizja, zmieniły się realia, zmieniła się sytuacja geopolityczna. Wszyscy mają wokół siebie mnóstwo narzędzi pewnej łączności z krajem. Wystarczy wsiąść w samolot, wystarczy otworzyć Skype'a, wystarczy zatelefonować i mieć ten kontakt. Wtedy tego nie było. Jednak i dzisiaj, proszę państwa, TVP Polonia – mówię to z wielką dumą i z pełnym przeświadczeniem – dla wielu osób, może starszej generacji, ale dla wielu osób spoza Europy jest jednym z najważniejszych kanałów łączności z Polską, łącznością z polską kulturą, z polskim językiem, filmem, dokumentem czy rozrywką.

Misja naszego kanału nie zmieniła się od 30 lat. Ciągle jest to podtrzymywanie polskiej tożsamości. Jest to tworzenie pozytywnego wizerunku Polski i Polaków poza granicami kraju. Jest to promocja i nauczanie języka polskiego. Jest to propagowanie naszej kultury, naszej historii i tradycji. Jest to ciągle bardzo ważne, bardzo oczekiwane, bo stałe kontakty z naszymi widzami świadczą, że to jest im ciągle potrzebne.

Natomiast oferta programowa zmieniła się. Zmieniła się zgodnie z narzędziami, jakimi telewizja dysponuje, z rozwojem technologii i techniki. W tej chwili TVP Polonia oferuje niesłychanie szeroką ofertę programową i w pewnym sensie unikatową. Ponieważ, proszę państwa, produkujemy audycje, które są nieobecne na innych kanałach Telewizji Polskiej, ale są nieobecne w ogóle w telewizjach, są to programy robione o Polakach, dla Polaków i przez Polaków mieszkających w konkretnych środowiskach geograficznych.

Mamy około 20 magazynów o Polakach w Stanach Zjednoczonych, w Ameryce Południowej, w Australii, Europie Zachodniej, Europie Południowej. Oczywiście nie zapominamy o naszych Polakach na Wschodzie, gdzie magazyny z Litwy, Białorusi, Ukrainy stanowią naprawdę dla wielu Polaków mieszkających na Wschodzie sedno ich telewizji. Oni muszą widzieć siebie, muszą widzieć swoją działalność, ale także bardzo chętnie oglądają działalność innych środowisk polonijnych, szczególnie na Zachodzie, po to, żeby wiedzieć, co się dzieje w innych środowiskach, ale także żeby inspirować się do działania. Uważam, że tutaj pełnimy bardzo ważną rolę pewnej aktywizacji środowisk polskich i polonijnych, ponieważ, podkreślam, te magazyny są tworzone przez Polaków mieszkających w poszczególnych krajach czy też regionach świata.

Jeśli chodzi o dystrybucję, to tradycyjną dystrybucją TVP Polonia była droga satelitarna, ale jesteśmy także obecni poprzez operatorów kablowych w wielu krajach świata oraz na Litwie naziemnie. Mam wielką przyjemność poinformować państwa, że od września ubiegłego miesiąca jesteśmy także obecni w kraju. TVP Polonia powróciła na MUX, na razie jest na multipleksie testowym Telewizji Polskiej. Program jest nadawany oczywiście w wysokiej rozdzielczości HD. Jest to także nasz sukces, ponieważ jeszcze niedawno TVP Polonia była w rozdzielczości SD. W tej chwili zasięg nadawczy tego multipleksu wynosi ponad 90% populacji kraju, a zasięg odbiorczy, czyli ten zasięg, który pokazuje liczbę gospodarstw, do których rzeczywiście ten kanał trafia, to jest 68%

widzów NPC. Czyli mamy już spory zasięg w Polsce. Oczywiście jest to uruchomione, tak jak powiedziałam, od 20 września, więc na wzrost naszych wyników oglądalności należy jeszcze poczekać. Myślę, że taki okres rozliczeniowy, w którym naprawdę będzie to już widać, to są co najmniej trzy miesiące. Myślę, że na początku przyszłego roku będziemy mogli już mieć pewną ocenę tej sytuacji.

Tak jak powiedziałam, jesteśmy anteną w pewnym sensie unikatową, bo z jednej strony powstaliśmy jako kanał dystrybuowany w języku polskim dla Polaków mieszkających poza granicami kraju, ale oferujemy ofertę ogólną. To znaczy nie jesteśmy kanałem tematycznym, jesteśmy anteną, która oferuje wszystkie rodzaje działalności telewizyjnej, czyli są to zarówno programy informacyjne, programy publicystyczne, filmy, seriale, reportaże, dokumenty. Tak jak już wspomniałam, naszym wielkim wyróżnikiem są programy produkowane przez Polaków mieszkających poza granicami kraju, które opowiadają o ich działalności, o ich życiu, o wydarzeniach, o sukcesach, są także programy poradnikowe o tym, jak i gdzie Polak za granicą może szukać informacji, pomocy, porady.

Telewizja Polonia bardzo się zmienia. Bardzo zależy nam, żeby nasi widzowie mieli stały dostęp do informacji, także informacji w języku angielskim, ponieważ zmienia się nasza widownia. Pokolenia, które 30 lat temu wybierały TVP Polonia, odchodzą. Ich dzieci, wnukowie nie wszyscy mówią po polsku, w każdym razie w takiej formie komunikatywnej. Staramy się i wprowadzamy także programy w języku angielskim, programy informacyjne w języku angielskim, ale także tłumaczymy na język angielski seriale, dokumenty, reportaże, po to żeby trafić do jak największej liczby naszych widzów i do kolejnych pokoleń.

Naszą wielką troską jest także wychowanie młodych pokoleń Polaków. Bardzo ściśle współpracujemy ze szkołami polskimi na Zachodzie i na Wschodzie. Może o działalności naszej internetowej opowiem później, ale tylko wspomnę, że tworzymy specjalne zakładki na naszych stronach internetowych z programami dedykowanymi, które mogą służyć za pomoce w nauczaniu języka polskiego, historii, kultury polskiej – specjalnie dla dzieci. Specjalnie, żeby młode pokolenia przyciągać, żeby młode pokolenia wspólnie wychowywać i żeby po prostu z nami pozostały, żeby były wychowane w polskiej tożsamości, żeby to obywatelstwo i te korzenie pozostały z nimi na zawsze.

Jeśli chodzi o nasz rozwój technologiczny, od 2017 r. TVP Polonia jest także obecna w streamingu, czyli jednocześnie z anteną telewizyjną dystrybuujemy także w internecie nasz program. Co oznacza, że jesteśmy obecni w takich zakątkach świata i w takich krajach, gdzie dystrybucja tradycyjna absolutnie nigdy prawdopodobnie się nie ziści, są to kraje Azji, na przykład Singapur, Wietnam, Sri Lanka. Mamy wejścia z bardzo egzotycznych zakątków krajów, a to oznacza, że wszędzie tam są Polacy i że wszędzie Polacy szukają informacji w języku polskim. Jest to też dowód na to, że jesteśmy potrzebni.

Jak wspomniałam, od 2020 r. TVP Polonia nadaje w standardzie HD. Jesteśmy, proszę państwa, na wszystkich kontynentach. Poszerzyliśmy, a właściwie stworzyliśmy w ciągu kilku ostatnich lat nową ofertę dla Polaków mieszkających na wszystkich kontynentach, zarówno w Ameryce Północnej, jak i w Ameryce Południowej, Australii, oczywiście w Europie Zachodniej, a także w Europie Wschodniej. Czyli wszędzie tam, gdzie słychać język polski, TVP Polonia jest obecna i jest dostępna za pomocą internetu. W przyszłym roku z okazji trzydziestolecia TVP Polonii planujemy, pracujemy w każdym razie teraz nad projektem, aby nasz streaming, który niestety z powodów braku licencji czy braku praw do emisji wszystkich naszych audycji w internecie… To są pewne kwestie zaprzeszłe i niestety nie jesteśmy w stanie tego pokonać. Chcemy stworzyć w miejsce streamingu projekt, który roboczo nazwaliśmy Polonia 2, czyli byłby to kanał internetowy, ale pełnowymiarowy, pełnowartościowy. W tej chwili właśnie z powodu braku licencji na niektóre audycje musimy pewne programy po prostu blackoutować, czyli jest to emisja nieco przerywana – około 1/3 zawartości całej naszej oferty programowej nie ma praw do emisji w internecie.

Pracujemy nad tym, żeby tę sytuację zmienić i żeby nasi widzowie, którzy, tak jak powiedziałam, oglądają nas w bardzo egzotycznych zakątkach w Azji, w Afryce, tam, gdzie dystrybucja tradycyjna nie dociera, mieli pełnowymiarowy kanał całodobowy – ponieważ TVP Polonia nadaje 24 godziny na dobę, w dwóch strefach czasowych. Jeste-

śmy w szeroko pojętej strefie Ameryki Północnej i w szeroko pojętej strefie europejskiej. Ponieważ trudno pogodzić wszystkie strefy czasowe i dostosować program do prime time'u Ameryki Północnej czy Ameryki Południowej, dlatego zastosowaliśmy takie dosyć szerokie granice.

Tak jak mówiłam, TVP Polonia jest w pewnym sensie wizytówką Telewizji Polskiej na świecie. Nie wiem, czy mają państwo okazję oglądać ten kanał, ale w ciągu ostatnich lat ten program bardzo się zmienił. Mamy nowoczesną oprawę, nowocześnie produkowane programy, dużo magazynów informacyjnych. Na bieżąco reagujemy na różnego rodzaju wydarzenia w Polsce czy na świecie. Wspominałam już o unikatowej ofercie, czyli o magazynach produkowanych dla naszych środowisk polskich poza granicami kraju. Wymienię tylko niektóre, na przykład „Polonia Express" w Ameryce Północnej, „Olá Polônia – Polacy w Brazylii i Ameryce Południowej", jest to program jeszcze dodatkowo tłumaczony na język portugalski, ponieważ największa liczba Polaków mieszka w Brazylii i chcemy w ten sposób dotrzeć też do ich potomków, do ich dzieci i wnuków.

Muszę państwu powiedzieć, że jeśli chodzi o Amerykę Południową, to może słowo boom będzie zbyt mocnym wyrażeniem, ale mam wrażenie, że w tych środowiskach polskich rozpoczął się pewnego rodzaju powrót do korzeni. Kwitną tam szkoły polskiego języka i zapisują się do nich ludzie starszej generacji. Oglądam programy, gdzie te osoby już w podeszłym wieku mówią z wielkim wzruszeniem, że ich przodkowie, ich dziadowie przyjechali z okolic Rzeszowa, ze Śląska, z wielu miejscowości i oni po tylu latach chcą wrócić do języka polskiego, chcą się znowu nauczyć języka polskiego. Myślę, że tutaj jest z jednej strony misja powrotu do korzeni, z drugiej strony misja powrotu do polskości.

Tak jak wspominałam, inny program to jest „Magazyn z Wysp" z Wielkiej Brytanii i Irlandii, „Kierunek Zachód" to jest magazyn z kolei z szeroko pojętej Europy Zachodniej, bo mamy relacje z Niemiec, Francji, Hiszpanii, z krajów Beneluksu, Włoch itd. Oczywiście nie sposób zapomnieć o naszych programach ze Wschodu, jest to program „Studio Lwów", cotygodniowy serwis informacyjny z Ukrainy, ale w ostatnich miesiącach w związku z okrutną inwazją Rosji na Ukrainę ten program pełnił szczególną rolę. Od początków inwazji rozpoczęliśmy nie tylko cotygodniową emisję programu, ale także codzienną, krótką miniaudycję, która informowała Ukraińców w Polsce i Polaków pozostałych na Ukrainie, co dzieje się na Ukrainie, ale też jakiego rodzaju pomocy mogą oczekiwać, czy mogą ją uzyskać w Polsce. Jest to, proszę państwa, niesłychanie ważny program w tych tragicznych dniach, szczególnie początków inwazji i przyjazdu wielomilionowej rzeszy Ukraińców do Polski, pokazało to, jak bardzo tego typu programy są potrzebne ludziom tutaj i ludziom na Ukrainie, nie tylko Polakom, ale służyły także Ukraińcom.

Wspomnę, że z powodu inwazji zmieniliśmy także naszą ofertę programową, żeby z jednej strony jak najwięcej osób mogło skorzystać z porad, z informacji, co się dzieje, a z drugiej strony jak pomóc, jak reagować, gdzie tej pomocy można szukać. Przygotowaliśmy także specjalną ofertę programową dla dzieci, tłumacząc programy Telewizji Polskiej, ale także programy wyprodukowane przez TVP Polonia, programy wspomagające naukę języka polskiego. Przetłumaczyliśmy je na język ukraiński, aby były także dostępne i oglądane przez dzieci ukraińskie, które mogły dzięki temu uczyć się trochę polskiego, ale także oderwać się od tej strasznej rzeczywistości.

Naszym bardzo ważnym programem jest program „Polonia 24". Jest to nasz serwis informacyjny, który ukazuje się od poniedziałku do piątku o godzinie 22:05. Serdecznie państwa zapraszam do oglądania tego programu, ponieważ on z jednej strony informuje o takich najważniejszych wydarzeniach, które wydarzyły się w kraju, ale przede wszystkim opowiada o dniu Polaków za granicą, czyli co wydarzyło się w środowiskach polskich, polonijnych poza granicami kraju. Serdecznie zapraszam do tego programu, bo jest to, uważam, nowoczesny, dynamiczny i bardzo aktualny serwis informacyjny o środowiskach polonijnych.

Żeby Polacy poza granicami kraju byli na co dzień z polską kulturą, wprowadziliśmy codzienny program informacyjny „Informacje Kulturalne". Chodzi nam o to, żeby Polacy mogli po pierwsze wiedzieć, co się dzieje w kulturze i mogli się tym zachwycić, ale też żeby te informacje, które uzyskają, szły w świat, żebyśmy tę kulturę mogli promo-

wać. W „Informacjach Kulturalnych" znajdą państwo nie tylko informacje o tym, co się wydarzyło ciekawego w naszej kulturze w kraju, ale także o tym, co dzieje się ciekawego na świecie. Nasi korespondenci zagraniczni dają relacje z najciekawszych, największych wydarzeń kulturalnych na świecie i także z tych wydarzeń kulturalnych, które dzieją się w środowiskach polskich poza granicami kraju.

Wspomniałam o naszych magazynach, może państwo potem będą mieli więcej pytań do mnie, ale jeszcze wspomnę o naszych magazynach wschodnich. Do nich zaliczam program „Studio Lwów", o którym już mówiłam, ale także cotygodniowy program „Wschód". Proszę państwa, to są cotygodniowe relacje z Ukrainy i też ten program pokazał, jak bardzo potrzebna jest polska obecność na Ukrainie, szczególnie w tych ciężkich momentach. Nasza reporterka, dziennikarka praktycznie co tydzień jeździ na Ukrainę, próbuje dotrzeć w jak najdalsze regiony Ukrainy – najdalsze w stosunku do granicy polsko-ukraińskiej. Jeździ tam często z darami, z paczkami, wspomaga Polaków, ale nie tylko Polaków, którzy tam mieszkają. Widzimy wdzięczność tych ludzi dla Telewizji Polskiej, w ogóle dla Polski i dla Polaków za okazaną pomoc, ale nie tylko za samą pomoc, za zainteresowanie i za tę troskę, którą Polacy w kraju, ale także poza granicami okazywali Ukraińcom. Ta wdzięczność jest niesłychanie obecna i niesłychanie dla nas też ważna.

Inny ważny program, który ukazuje się na naszej antenie od 2013 r., to program „Nad Niemnem". Jest to program, który opowiada o życiu Polaków na Białorusi. Na pewno nie muszę też państwu tłumaczyć, jak wielką, jak ważną rolę ten program odgrywa, zwłaszcza że współtwórca i współautor tego programu pan Andrzej Poczobut, jak wiemy, ciągle jest przetrzymywany w więzieniu przez białoruskie władze. Inny współpracownik tego programu pan Jan Roman musiał opuścić Białoruś, od półtora roku przebywa w Polsce. Został na Białorusi bardzo ciężko pobity, wybito mu cztery zęby m.in. za to, że współpracuje z polskimi mediami, że przygotowywał program dla polskiej telewizji. Przyjechał do Polski leczyć się i pomogliśmy też panu Jankowi w tym leczeniu. Pracuje nadal, już niestety z Polski. Jego syn także musiał opuścić Białoruś, więc pracują tutaj w trudnych warunkach, starając się robić, co mogą, w tej sytuacji. Ten program ciągle powstaje, ale warunki jego powstawania są bardzo trudne i tym bardziej, wydaje mi się, że należy docenić tę działalność i aktywność środowisk polskich na Białorusi, bo te osoby akurat na własnej skórze doświadczyły tego, co władza może obywatelom zrobić.

Takim naszym najmłodszym dzieckiem telewizji TVP Polonia jest program, który wszedł na antenę wczoraj. Jest to też program informacyjny „Czym żyje świat". Chcemy, żeby Polacy mieszkający poza granicami kraju otrzymywali informacje… Bo oczywiście co się dzieje w środowiskach polskich, polonijnych – jest to jak najbardziej oczywiste. Jednak chcemy także, żeby Polacy wiedzieli, co dzieje się na świecie, jak interpretować pewne zjawiska na świecie, żeby mieli pewnego rodzaju narzędzia do reagowania na pewne wydarzenia w świecie z punktu widzenia polskiej racji stanu. Jest to program nowy, młody, ale dlaczego to robimy, proszę państwa? Dlatego, że wojna na Ukrainie – myśmy byli tego świadomi, to nie jest tak, że to odkryliśmy – z niesłychaną siłą uświadomiła nam, jak bardzo niektóre środowiska, nie tylko polskie, ale także innych mniejszości narodowych czy diaspor na świecie, są narażone na wpływy rosyjskie. Oczywiście nie muszę mówić, że dotyczy to również naszych polskich organizacji, Polaków mieszkających na Wschodzie. Niedawno w Warszawie odbyło się forum mediów polskich na Wschodzie i właściwie wszyscy dziennikarze, a także działacze tych organizacji pytali, jak skutecznie przeciwdziałać, jakie narzędzia możemy dostać, żeby przeciwdziałać, przeciwstawić się rosyjskiej propagandzie.

Proszę państwa, na Litwie działa około 55 kanałów rosyjskojęzycznych – to nie są tylko kanały rosyjskie, to są kanały w języku rosyjskim. One oferują niesłychanie szeroką ofertę programową, od polityki po bardzo, bardzo szeroką rozrywkę, przekaz podprogowy, ale to się ludziom podoba. Jeżeli istnieje tyle kanałów, to znaczy, że są odbiorcy tych kanałów. Dlatego my jako Telewizja Polska jesteśmy na Litwie w tej chwili obecni na litewskim MUX. Jest tam sześć kanałów telewizji polskiej, po to żeby próbować przeciwdziałać tej rosyjskiej propagandzie, żeby dostarczać widzom także rozrywki, kultury, historii i informacji. Żebyśmy byli jakąś może nie przeciwwagą, bo 6 a 50 to jest pewnego

rodzaju różnica, ale to jest już ten zalążek, żeby widz miał wybór i żeby coraz częściej mógł sięgać także do innych kanałów niż rosyjskojęzyczne.

Z innych produkcji wspomnę jeszcze program „Kulturalni.pl" – jest to też program informujący szeroko o polskiej kulturze. Uruchomiliśmy go w październiku w nowej odsłonie. Będziemy tam inspirować nie tylko polską kulturę, ale także kulturę Litwy, Ukrainy, Białorusi, po to żeby tworzyć pewnego rodzaju wspólnotę i żeby, tak jak wcześniej wspomniałam, także próbować przeciwstawić się, przeciwdziałać rosyjskiej propagandzie.

Proszę państwa, mogę wyliczać, ponieważ obecnie jako telewizja TVP Polonia produkujemy na nasze zlecenie, na nasze zamówienie około 40 audycji tygodniowo. Mogę tylko jeszcze wspomnieć, że w przyszłym roku planujemy bardzo szeroko obchody trzydziestolecia TVP Polonia, nie w formie fet, gali, wielkich świąt, ale w formie przypominania i spotkań z naszymi widzami.

Naszą wielką radością, która spotkała się z olbrzymim zainteresowaniem, jest nasza działalność w internecie i w mediach społecznościowych. Nasz zespół jest stosunkowo nieliczny, bo mamy łącznie ze mną tylko 27 pracowników i wielu współpracowników w TVP Polonia, którzy uczestniczą już bezpośrednio przy produkcji, realizacji audycji. Zespół jest niewielki, ale prowadzimy tę działalność na wielu polach, również w internecie i mediach społecznościowych. Nasza dystrybucja w internecie, strona internetowa i działalność w mediach społecznościowych spowodowały, że budujemy ciągle wspólnotę Polaków, którzy piszą, jesteśmy w stałym kontakcie. Jako jedyni w Telewizji Polskiej mamy poprzez czat bezpośredni kontakt z naszymi widzami. Proszę mi wierzyć, wszelkiego rodzaju skargi, zażalenia, oczekiwania bezpośrednio do nas docierają, ponieważ rozmawiamy, tłumaczymy, kontaktujemy się bezpośrednio z naszymi widzami. Oczywiście dotyczy to również bardzo pozytywnych odzewów ze strony naszej widowni, bo też spotyka nas wiele słów uznania i wiele słów przede wszystkim podziękowań.

Proszę państwa, dzieje się tak mimo tak szerokiej oferty telewizji, wszystkich telewizji, różnych kanałów na świecie, szczególnie w Europie Zachodniej, bo wielu Polaków ma dostęp do Telewizji Polskiej, ale także do konkurencyjnych stacji. Mamy świadomość, że oferta programowa jest tak duża, że TVP Polonia nie dla wszystkich jest anteną pierwszego wyboru. Jednak proszę mi wierzyć, że szczególnie poza Europą TVP Polonia pozostaje dla wielu, ciągle dla wielu naszych przywiązanych widzów stacją pierwszego wyboru, z którą ci ludzie rozpoczynają dzień, a potem ten dzień także kończą.

Mogę tylko zacytować słowa pani Jadwigi Barańskiej i pana Jerzego Antczaka, którzy mieszkają przecież od wielu lat w Ameryce Północnej, którzy powiedzieli: „My się budzimy z Telewizją Polonia, najpierw oglądamy, co się dzieje w Polsce, co się stało w Polsce, a dopiero potem włączamy telewizje amerykańskie. Ponieważ to jest nasze serce, to są nasze korzenie i dzięki temu jesteśmy ciągle na bieżąco i wiemy, co się dzieje".

Dziękuję państwu bardzo. Oczywiście chętnie odpowiemy na wszelkiego rodzaju pytania.

Jeszcze, przepraszam, tylko słowo od pana prezesa Mateusza Matyszkowicza, który przede wszystkim bardzo prosił o przekazanie państwu przeprosin, że nie mógł uczestniczyć w tym spotkaniu, ponieważ wypadły mu inne ważne zadania, ale zapowiedział, że bardzo chętnie spotka się z państwem w innym, dogodnym terminie. Tak że jest otwarty na spotkanie i na przyjście na obrady Komisji.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję. Zapraszam państwa posłów do wypowiedzi i zadawania pytań. Pani poseł Fabisiak, bardzo proszę.

Poseł Joanna Fabisiak (KO):

Bardzo dziękuję.

Pani dyrektor, dwa pytania. Pierwsze dotyczyłoby pewnej struktury programu, ale pod kątem oglądalności. Wspomniała pani, że zwiększyliście programy informacyjne. Czy to jest najczęściej oglądany program? Gdybyśmy przyjęli 100%, to jak to się kształtuje, ile procent programy informacyjne, ile inne i jakie? To pytanie pierwsze.

Pytanie drugie. W moim odczuciu, jest to najważniejsze, że są bieżące informacje z całego świata. Jednak chciałabym spytać, tych wydarzeń każdego dnia jest niesamowita ilość – jakie są kryteria doboru? Nie ukrywam, że często spotykam się z tym i rozumiem z jednej strony żal tych, którzy chcieliby coś o sobie powiedzieć, a nie mogą, bo ich program nie został wybrany. Rozumiem też trudności, bo jeśli przychodzi zgłoszeń kilkanaście, a nawet pewnie kilkadziesiąt, to bardzo trudny jest wybór akurat tego najważniejszego. Stąd moje pytanie o kryteria, jak dobieracie te informacje – czy tematycznie, żeby każdego dnia było to pełne spektrum tematyczne? Już nie będę wymieniać, jakie są inne kryteria.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Matysiak, bardzo proszę.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Dzień dobry. Dziękuję za udzielenie głosu.

Chciałabym zabrać głos ze swojej perspektywy, jako jedna z członkiń Rady Programowej TVP Polonia. Jesteśmy na sali w parę osób, jest pani marszałek Gosiewska, poseł Zientarski, pan minister Dziedziczak. Wszyscy pracujemy i myślę, że ta współpraca w radzie programowej układa się bardzo dobrze i są pozytywne efekty.

Dwie kwestie chciałabym poruszyć. Z jednej strony temat programów tematycznych, które powstają też na miejscu w różnych regionach świata, w różnych krajach. Wydaje mi się, że faktycznie jest to warte odnotowania, że jest to oferta, która wybiega naprzeciw potrzebom tych osób, Polaków, naszych rodaków, którzy w danych krajach mieszkają, są zainteresowani i chętnie chcą zobaczyć te rzeczy, które dzieją się tam, u nich, na miejscu, w które są zaangażowani. Z drugiej strony myślę, że jest to też ciekawa informacja dla innych osób, w innych miejscach, żeby zobaczyć, co dzieje się w innych częściach świata, tym bardziej że każde z nich ma swoją specyfikę. Myślę, że tutaj pytanie: czy państwo też planujecie rozszerzenie tej oferty, czy myślicie o kolejnych miejscach? Jest to dosyć ogólne pytanie, ale wydaje mi się, że warto już wybiegać naprzód, w przyszłość. Tym bardziej że zorganizowanie tego – my wiemy, ci którzy pracują w radzie programowej, że jest to dosyć skomplikowany proces. Być może warto, żeby posłowie w Komisji też o tym usłyszeli.

Druga kwestia, czy mogłaby nam pani więcej opowiedzieć o działalności TVP Wilno. Ostatnio miałam okazję m.in. z panią posłanką Lichocką, która też pracuje w tej Komisji, z prezydium komisji kultury być w Wilnie. Widzieliśmy się też z pracownikami TVP Wilno i mieliśmy możliwość porozmawiać o tym, jak ta praca wygląda, w kontekście wojny, która toczy się na Ukrainie, jak docieramy z informacjami także w tym temacie do naszej Polonii tam na miejscu, na Litwie, ale też w krajach bałtyckich. Jest to niezwykle istotne, żeby więcej powiedzieć o tej telewizji i jak ona działa.

Może jeszcze, jakby pani zarysowała kwestię programów, które powstają i są kierowane do naszych rodaków na Białorusi. Jest to oczywiście bardzo szeroki temat, który też w Komisji podejmujemy i prezydium podejmuje różnego rodzaju inicjatywy. Jest to trudny temat, bo wiadomo, jak ta sytuacja wygląda. Czy państwo myślicie o tym, żeby w jakiś sposób rozszerzyć tę działalność? Jak wygląda powstawanie tych programów w Polsce, czy to jest bazowanie na materiałach archiwalnych, czy są nagrywane też na miejscu? Jakby tutaj coś więcej można byłoby powiedzieć.

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Jachira, bardzo proszę.

Poseł Klaudia Jachira (KO):

Wysoka Komisjo, szanowna pani, chciałabym się zapytać o finanse. Czy kwoty, które znalazłam, są aktualne, prawdziwe? Jeżeli tak, to skąd taki wzrost i na co on zostanie przeznaczony? Ponieważ dotarłam do informacji, że w 2021 r. na TVP Polonia zostało

przeznaczone niespełna 18 mln zł, a w 2022 r., czyli w tym, niecałe 70 mln zł. Jest to ponadtrzykrotny wzrost, więc byłabym zainteresowana przedstawieniem bardziej szczegółowych informacji dotyczących tego, jak mądrze zostanie on – liczę na to – przeznaczony.

Druga uwaga, pytanie i apel jako wrocławianki i też jako totalnej miłośniczki języka polskiego o docenienie roli, jaką spełnia program „Słownik polsko@polski" i osoba profesora Miodka. Chciałabym podkreślić, że we Wrocławiu, ale też nie tylko, dla polonijnych odbiorców i odbiorczyń, ale także dla polskich widzów i widzek jest to ważne, że taki program jest. Chciałabym zachęcić kierownictwo do tego, żeby jak najdłużej on pozostawał na antenie, bo myślę, że pełni bardzo ważną rolę. Czyli to z takich miłych tematów i z takich tematów, które nas łączą.

Jednak muszę podzielić się pewną refleksją i myślę, że ta Komisja jest odpowiednim miejscem do zadawania takich pytań. Co z osobami mieszkającymi za granicą i chcącymi uzyskiwać obiektywne informacje na temat polskiej polityki, niebędącymi wyborcami, wyborczyniami Prawa i Sprawiedliwości? Dlaczego osobom, dla których często jedynym kanałem jest TVP Polonia, serwowane są tylko informacje z telewizji rządowej, czyli z Wiadomości z kanału pierwszego? Budzi to mój głęboki niepokój i sprzeciw, bo nawet jeżeli ta propaganda jest dla państwa ważna i uznają to państwo za jedyny możliwy przekaz informacji, to nawet państwo na pewno mają świadomość, że nie wszyscy chcieliby z tego typu programów czerpać wiedzę o polskiej polityce. Uważam, że chociażby dla Polonii, która ma różne poglądy polityczne i ma prawo do pełnego wachlarza poglądów politycznych, powinniśmy zapewnić pluralizm opinii.

Moja babcia, mieszkająca od 36 lat we Francji, jest takiego pluralizmu pozbawiona. Jest wykluczona cyfrowo, bo ma 82 lata i tylko dzięki temu, że wysyłamy jej prasę, staramy się pozostawać z nią w kontakcie, ma tę możliwość, by korzystać z różnych informacji.

Dziękuję, to tyle.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Pan przewodniczący Jarosław Rzepa, bardzo proszę.

Poseł Jarosław Rzepa (KP):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, szanowne panie, panowie posłowie, drodzy goście, pani dyrektor, dziękuję za informację, którą pani przekazała tak bardzo obszernie na temat obszarów funkcjonowania i oferty programowej. Natomiast my, pracując w Komisji, w ostatnim czasie na przykład dużo poświęciliśmy naszych starań – i tutaj dziękuję wszystkim członkom Komisji – żeby udało się zwiększyć środki na repatriację. Chciałbym zapytać, bo ten temat jest tematem na pewno dla Polaków, którzy wracają do naszego kraju, szalenie istotnym. Oni napotykają bardzo wiele problemów, choćby adaptacyjnych. Czy państwo myślicie, prowadzicie w tym kierunku swoje działania, żeby ta informacja poszła do tych, którzy się decydują, a później jednocześnie tych, którzy tutaj przyjeżdżają? Jest to jedno pytanie. Być może wiąże się to z tym od razu, że może warto byłoby troszeczkę więcej czasami o tej naszej pracy tu, w Komisji, na antenie powiedzieć.

Jeszcze mówiła pani dyrektor o jednym ważnym elemencie, mianowicie że ten sygnał albo coraz więcej tego sygnału pokazywane jest na terenie naszego kraju. Być może warto też pomyśleć nad jednym tematem, bo mamy tutaj zderzenie trochę dwóch światów, Polaków tu, w Polsce, i problemów dnia codziennego, i Polaków, którzy tam mieszkają od wielu, wielu lat, często pochodzą z różnego czasu emigracji. Może warto by właśnie łączyć te dwa światy i też pokazać tę ofertę, w jaki sposób przybliżać to, co się dzieje tam, a co się dzieje tu, choćby poprzez to, że w Polsce Polonia może bardzo dobrze współpracować, choćby prowadzić biznesy czy też innego rodzaju działalność choćby kulturalną. Może też ten obszar byłby ciekawy do zaznaczenia w państwa ofercie.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dziękuję.

Pan przewodniczący Drabek, bardzo proszę.

Poseł Przemysław Drabek (PiS):

Dziękuję.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałbym serdecznie podziękować za państwa pracę, bo to bardzo istotne przekazywanie komunikatów, informacji, ale też takie budowanie wspólnoty Polaków za granicą jest bardzo ważne. Bardzo ważne jest też pokazywanie potencjału Polski, bardzo ważne jest pokazywanie polskiej kultury, przypominanie często tym osobom, które tej łączności z krajem wiele nie mają. Będę trochę odmiennego zdania od mojej przedmówczyni – że bardzo dobrze, że TVP Polonia pokazuje rzeczywistą Polskę, prawdziwy obraz Polski, a nie wchodzi w takie narracje antypolskie, antypatriotyczne, bo to nie o to chodzi. Chodzi o to, żebyśmy pokazywali rzeczywistość taką, jaką jest, budowali wspólnotę, budowali dumę i patriotyzm z tego, że jesteśmy Polakami – i za to bardzo serdecznie chciałbym podziękować.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Pani poseł Małgorzata Wassermann, bardzo proszę.

Poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Pani dyrektor, mam takie pytanie, które sobie zadaję od wielu lat, jeżdżąc za granicę, w przeróżne miejsca w Polsce, w Europie i poza Europą. Proszę wybaczyć, jeżeli to jest moja niewiedza. Zawsze będąc w hotelu w różnych częściach świata, włączam telewizję i szukam Telewizji Polonia. Najczęściej programy, które lecą, są to programy sprzed 30, 20 albo wielu lat, notabene lecące w zasadzie w kółko przez dwie godziny. Zawsze sobie zadaję pytanie: kto to emituje? Ponieważ jest to duży problem, bo mogę sobie wyobrazić, że takich ludzi jak ja jest więcej i na przykład włączam telewizję niemiecką, patrzę co jest u nich, włączam brytyjską czy angielskojęzyczną i włączam naszą – i widzę, przepraszam za porównanie, ale troszkę ludzi, którzy chodzą w walonkach. Są to obrazy sprzed 30 albo więcej lat. W związku z powyższym mogę sobie tylko wyobrazić, że być może to są jakieś… Znaczy, to są na pewno bardzo stare programy, tylko na jakiej zasadzie oni w tych hotelach to puszczają jako Telewizję Polonia? Ponieważ tak obcokrajowcy odbierają w takim przypadku dzisiaj sytuację w Polsce.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Myślę, że w tej części pytań to chyba wystarczy na jedną obszerną odpowiedź. Więc bardzo proszę panią dyrektor, a później kontynuujemy debatę.

Dyrektor TVP Polonia Magdalena Tadeusiak-Mikołajczak:

Postaram się spróbować odpowiedzieć według zadawanych pytań. Państwo wybaczą, jeżeli pominę, to proszę przypominać. Starałam się notować, ale nie wiem, czy zanotowałam wszystkie pytania.

Pierwsze pytanie było pani poseł Fabisiak, jak są dobierane, jakie są kryteria informacji i w ogóle jakie programy są oglądane. Proszę państwa, nie mamy danych ze świata, ponieważ trzeba byłoby przeprowadzić badanie oglądalności w poszczególnych krajach, tam gdzie są Polacy, gdzie odbierają kanały. Ponieważ mamy różnorodność odbioru naszej anteny, czyli zarówno satelitarnie, jak i kablowo czy naziemnie, właściwie jeśli chodzi o zagranicę, to tylko na Litwie jesteśmy w odbiorze naziemnym. Trudno nam znaleźć mianownik, czyli ile rzeczywiście gospodarstw domowych ogląda ten kanał. Ponieważ to, że dociera, to jedno, a to, że ogląda, to jest zupełnie inna sprawa. Trudno nam mieć taki szczegółowy ogląd tego, co się ogląda. Jednak biorąc pod uwagę badania w kraju, ponieważ jesteśmy dostępni w kraju, więc jesteśmy także objęci badaniami Nielsena, z pozycji najbardziej oglądalnych to jest informacja, filmy, seriale, ale także, proszę państwa, dokumenty, filmy dokumentalne oraz niektóre nasze programy tematyczne, polonijne, to w zależności od odcinka. Powiedzmy, że nie wszystkie są te najbardziej oglądane, ale to są mniej więcej takie kryteria.

Z tym że, proszę państwa, przeprowadzaliśmy w 2017 r. badanie internetowe w sześciu krajach i to jest tak, że w zależności od kraju, w zależności od dostępności, od liczby innych konkurencyjnych kanałów, do których nasz widz ma dostęp, te oczekiwania w sto-

sunku do TVP Polonia się zmieniają. Ponieważ w jednym kraju to jest więcej filmów, więcej rozrywki, w innych to jest więcej programów dla dzieci. Natomiast z badań wynika bardzo jasno, że to jest informacja, rozrywka, filmy dokumentalne, filmy fabularne – to są te cztery kategorie. Na pewno jeszcze byłby sport, gdybyśmy mogli sport emitować, ale ponieważ nie mamy praw do licencji do programów sportowych, nie możemy tego emitować. Czyli to jest to, co się ogląda.

Teraz jaka jest struktura dobierania informacji w programach.

Poseł Joanna Fabisiak (KO):

Jaka to jest informacja?

Dyrektor TVP Polonia Magdalena Tadeusiak-Mikołajczak:

Jak tworzymy informacje krajowe, to jest w zależności od tego, co się wydarzyło, co się dzieje, skąd te informacje możemy otrzymać. Oczywiście jeżeli mamy na przykład jakieś jedno ważne wydarzenie i jest ono obchodzone w wielu krajach, to staramy się pokazać wszystko, to znaczy wszystko nie jest możliwe, ale większość – to, skąd dostajemy zdjęcia. Ponieważ, proszę państwa, mamy jeszcze jedną wielką zaletę – my naprawdę aktywizujemy środowiska polskie. Bardzo często bazujemy w produkcji naszych audycji na materiałach przesyłanych nam przez zwykłych ludzi, którzy po prostu nakręcą filmik, nakręcą relację z jakiegoś wydarzenia i przesyłają ją do nas. Oczywiście udzielając nam praw do emisji. Dzięki temu ta oferta jest tak bogata i pochodzi z tak wielu krajów, gdzie nie mamy przecież stałych korespondentów, bo jest to niesłychanie kosztowne.

Tak jak pani powiedziała, też się zdarza, że chcemy mieć takie spektrum, przekrój wydarzeń na wielu różnych kontynentach, żeby pokazać, co zdarzyło się w Australii, co zdarzyło się w Ameryce Południowej i co zdarzyło się u naszych wschodnich sąsiadów. Myślę, że zasada, którą się kierujemy, jest tą samą zasadą, którą kierujemy się przy… Przepraszam, ja jestem newsowcem, jestem dziennikarzem newsowym z wykształcenia i z doświadczenia, więc to są te same zasady, to co się dzieje, co naszym zdaniem jest najważniejsze, co się zdarzyło. Proszę państwa, a są i takie dni w lecie, że nie dzieje się nic takiego ważnego, nic pilnego i wtedy kreujemy materiały, pokazujemy inne ważne, miłe rzeczy, na które czasami nie ma czasu w ciągu tygodnia. Czyli zasada jest mniej więcej podobna. Nie wiem, czy wystarczająco odpowiedziałam na ten punkt.

Ktoś z państwa pytał, jakie plany mamy na przyszły rok. Jeśli chodzi o nasze programy tematyczne, o nasze audycje tematyczne, to już doszliśmy do takiego punktu, że mamy informacje praktycznie ze wszystkich stron otaczających Polskę. Czyli mamy programy z Europy Zachodniej, ze Wschodu, mamy także nową audycję, która nazywa się trochę przewrotnie „Kamperem po Południu", ale chodziło o południe Europy i naszych południowych sąsiadów, Zaolzie, Czechy, Słowacja, ale także Bałkany, Węgry, Rumunia. Czyli to jest też taki nowy program.

Od dłuższego już czasu pracujemy nad kolejną naszą audycją, bo bardzo chcielibyśmy mieć program o Polakach w Azji. W tej chwili w Azji, w Chinach, ale także w Indiach, w Tajlandii mamy mnóstwo młodych, prężnych, wykształconych Polaków, którzy osiedlają się tam, którzy pracują w korporacjach, ale nie tylko, także zakładają tam własne firmy, prowadzą biznesy. Bardzo chcielibyśmy mieć taki program o tym, jak żyją Polacy za granicą w Azji. Wiele przeszkód na tej drodze nam stanęło. W pierwszym rzędzie pandemia, ale to są także bardzo wysokie koszty, bardzo rozległy region, z którego chcielibyśmy ten program produkować. Mamy nadzieję, że w przyszłym roku uda nam się przygotowywać chociaż cząstkowo, z niektórych krajów, takie informacje czy takie relacje w formie magazynowej.

Kolejna prośba o TVP Wilno. Proszę państwa, mam wielką przyjemność i wielki zaszczyt uruchomienia tego kanału, ponieważ TVP Wilno początkowo było kanałem podlegającym TVP Polonia. Od półtora roku nie jestem już dyrektorem tego kanału, więc nie chciałabym wchodzić w kompetencje dyrektora, pana Mirosława Ciunowicza. Mogę tylko powiedzieć, że od początku tworzenia tego kanału znam problemy czy też kwestie i oczekiwania tamtejszych Polaków, ale oczekiwania także młodych Polaków, którzy pracują przy tworzeniu tego programu. Wiem, jakie są potrzeby, i wiem, jak bardzo w tej chwili narażona jest ta społeczność polska na wpływy rosyjskie i w jakich trudnych

warunkach pracuje. Jednak proszę mi wybaczyć, nie jestem dyrektorem tego kanału, więc naprawdę nie chciałabym tutaj tworzyć precedensu i wypowiadać się w imieniu osoby, która rzeczywiście jest kompetentna w tej sprawie.

Kolejne pytanie dotyczyło Białorusi. Tak jak powiedziałam, w tej chwili jedynym cyklicznym naszym programem dotyczącym Białorusi jest program „Nad Niemnem". Jest to program produkowany w tym momencie w kraju. Jak się państwo domyślają, mamy trudności z pozyskaniem informacji, może nie tyle informacji, ile materiałów filmowych bezpośrednio z Białorusi. Proszę wybaczyć, nie będę zdradzać i nie mogę opowiedzieć o wszystkich kulisach nagrań, dlatego że pozyskujemy te materiały, ale to odbywa się, śmiem twierdzić, z narażeniem osób, które nam je przysyłają. Proszę wybaczyć, pozyskujemy materiały, program jest w tej chwili produkowany w Warszawie, w Białymstoku z materiałów pozyskanych także na Białorusi. Więcej szczegółów nie mogę udzielić.

Kolejny punkt to finanse. Pani poseł wspomniała o roku ubiegłym. Pani poseł, w ubiegłym roku, w 2021 r., całkowity budżet TVP Polonia wynosił ponad 45 mln. Z tego kwota, o której pani mówi, to była dotacja Ministerstwa Spraw Zagranicznych na pokrycie kosztów programowych. Natomiast całkowity budżet, czyli łącznie z budżetem telewizyjnym, wynosił 45 mln. W tym roku TVP Polonia oraz kilka innych programów kierowanych na zagranicę zmieniły model finansowy finansowania. Kwota, o której pani wspomniała, przyznana nam w tym roku przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych, to jest 68 mln. Tak, to jest 68 mln, z tym że zmienił się, jak powiedziałam, model finansowania. Tak jak w tamtym roku pokrywane były koszty programowe, tak w tym modelu pokrywane jest właściwie funkcjonowanie TVP Polonia i to nie dotyczy tylko tego jednego kanału, ale także innych. Natomiast Telewizja Polska pokrywa, bo tak jest zobowiązana z ustawy, koszty emisji, to są dodatkowe 3 mln zł, ponieważ do tego jest zobowiązana i tego dotacja nie może pokryć.

Wracając do pani pytania, nie wiem…

Poseł Klaudia Jachira (KO):

Znaczy, bo to i tak jest więcej, jeżeli było 48 mln, a teraz 68 mln, to i tak jest o 20 mln więcej.

Dyrektor TVP Polonia Magdalena Tadeusiak-Mikołajczak:

Tak. Jest to uruchomienie kolejnych programów, jest to „Kamperem po Południu", czyli cykliczny program z naszego szeroko pojętego południa Europy i środowisk polonijnych, to są „Informacje kulturalne". Nie wspomniałam też o bardzo ważnym projekcie, który kontynuujemy wspólnie z Ministerstwem Spraw Zagranicznych w tym roku i myślę, że w przyszłym, o projekcie „Polacy Światu". Jest to projekt, który możemy nazwać miniaudycją, ale to jest bardzo ważny program, który pokazuje, jak wielki wkład mieli polscy naukowcy z wielu różnych dziedzin w rozwój technologii, świata, biologii, chemii, przyrody itd.

Przepraszam, wrócę do mojego spisu treści. „Kamperem po Południu", to są programy, przepraszam… Aha, właśnie, to jest program „Magiczne Podhale", „Korona gór polskich", czyli pokazujemy programy promocyjne, są to polskie produkty, polskie towary – są to nowe programy. Proszę mi wierzyć, naprawdę państwa bardzo serdecznie zapraszam do oglądania, bo to są naprawdę pięknie sfilmowane, piękne programy pokazujące piękno Polski, zachęcające do przyjazdu i poradnikowe. Naprawdę mamy się czym pochwalić i w tych programach to pokazujemy. Powstało mnóstwo nowych programów.

Zachęcam państwa także do oglądania teleturnieju, zapomniałam o nim wspomnieć, pt. „Polacy to wiedzą!". Ponieważ szukaliśmy sposobu na przyciągnięcie młodszej widowni, ale także takiej familijnej rozrywki dla wszystkich. Mamy teleturniej, gdzie właśnie Polacy na świecie mogą w nim uczestniczyć wirtualnie albo mogą zgłaszać się na castingi. Jest to program wiedzy o Polsce, o polskiej historii, kulturze, języku, literaturze. W każdym razie także państwa do tego bardzo serdecznie zachęcam. Tak jak powiedziałam, powstały nowe programy.

Przepraszam, było jeszcze jedno pani pytanie. „Słownik polsko@polski", przepraszam, że nie wspomniałam. Oczywiście język polski jest jednym z naszych priorytetów,

nauka języka, propagowanie języka. I „Słownik polsko@polski" – jak długo będzie na antenie. Myślę, że mogę powiedzieć to wprost: jak długo pan profesor Miodek będzie z nami, będzie w stanie z nami współpracować. Ponieważ pan profesor Miodek pracuje właściwie od początku z TVP Polonia, wcześniej to był program „Ojczyzna polszczyzna", potem właśnie „Słownik polsko@polski", „Polska z Miodkiem".

Poseł Klaudia Jachira (KO):

„Podróże z Miodkiem" też były.

Dyrektor TVP Polonia Magdalena Tadeusiak-Mikołajczak:

Proszę?

Poseł Klaudia Jachira (KO):

Podróże też były chyba, takie jeszcze wakacyjne.

Dyrektor TVP Polonia Magdalena Tadeusiak-Mikołajczak:

Tak. W każdym razie pan profesor Miodek jest stale obecny w TVP Polonia. Panu profesorowi wiek i pewne już predyspozycje zdrowotne nie zawsze pozwalały na taki pełny udział, ale dopóki pan profesor Miodek jest chętny do współpracy z nami, to myślę, że ten program będzie. Zdajemy sobie sprawę w każdym razie z jego wagi.

Teraz mówi pani o propagandzie. Jako dyrektor TVP Polonia mam naprawdę wrażenie, że nie dzielimy ludzi, my budujemy wspólnotę Polaków. Pyta pani o programy informacyjne. Program Wiadomości, Teleexpres, Panorama są obecne na antenie TVP Polonia od czasu powstania tego kanału i nieobecność tych programów najbardziej… Inaczej, zastąpienie tych programów było dla nas oznaką, co to znaczy dla naszych widzów – podczas procesu ze słynnym panem Spańskim. Jak państwo wiedzą, kiedy zakończyła się bardzo niekorzystna dla Telewizji Polskiej umowa z dystrybutorem TVP Polonia w Stanach Zjednoczonych, panem Spańskim, TVP Polonia na czas procesu musiała zawiesić tam swoją działalność. Nie była w ogóle dostępna. Wtedy rozpoczęły się rozpaczliwe, naprawdę rozpaczliwe telefony, listy, mejle, skargi, pretensje naszych widzów w Stanach Zjednoczonych, że ludzie nie mają dostępu do Polonii, że jak to, zabraliśmy ukochany kanał. Co oczywiście nie było naszą winą. Potem był pewien okres, kiedy TVP Polonia mogła wrócić, ale nie mogła wrócić z programami informacyjnymi, bo one były dystrybuowane jednocześnie na innych kanałach Telewizji Polskiej. Były to pewne zapisy prawne. Musieliśmy wtedy zrezygnować z emisji Wiadomości i Teleexpresu. Próbując stworzyć program informacyjny, zastąpiliśmy Wiadomości programem Polonia 24, ale inaczej sformatowanym, sformatowanym z informacji ogólnych. I znowu dostaliśmy szereg skarg, pretensji, żalu: oddajcie nam Wiadomości. Wiadomości są wrośnięte w kanał TVP Polonia, ponieważ są tam od początku istnienia tego kanału.

Jeśli chodzi o Francję, to TVP Polonia, tak jak inne kanały konkurencyjne, jest tam dostępna w ofercie kablowej, tylko taka moja rada. Natomiast jako dyrektor TVP Polonia naprawdę mam poczucie, że my budujemy wspólnotę. Pracujemy z wieloma środowiskami polskimi, z wieloma organizacjami polonijnymi i wszędzie tam, gdzie ludzie robią coś dobrego dla swoich środowisk, dla Polski, dla Polaków, my staramy się to pokazać. Nie wiem, czy mogę pani odpowiedzieć szerzej na to, ale mam poczucie, że budujemy tę wspólnotę i łączymy Polaków na całym świecie, nie tylko Polaków rozsianych po świecie, ale łączymy ich z jednej strony z Polską, a z kolei Polakom tutaj, w kraju, pokazujemy to, co dzieje się na świecie. Wydaje mi się, że jest tutaj wiele pozytywów.

Poseł Klaudia Jachira (KO):

Bardzo bym chciała, żeby tak było rzeczywiście.

Dyrektor TVP Polonia Magdalena Tadeusiak-Mikołajczak:

Przepraszam, jeszcze…

Poseł Jarosław Rzepa (KP):

Jeszcze repatriacja.

Dyrektor TVP Polonia Magdalena Tadeusiak-Mikołajczak:

Tak, jeszcze repatriacja. Panie przewodniczący, od kilku lat jest to bardzo obecny temat w naszych programach. Przyznaję, ostatnio wojna na Ukrainie przysłoniła wiele innych kwestii, ale z chęcią do tego tematu może nie tyle powrócimy, bo nigdy o nim nie zapomnieliśmy, ale na pewno uwzględnimy go w następnych programach, wydarzeniach. Myślę, że Polonia 24 jako taki bieżący magazyn informacyjny jest miejscem do tego, żeby o tym temacie stale przypominać.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, pełnomocnik rządu do spraw Polonii i Polaków za Granicą Jan Dziedziczak:

Jest też program „Powroty".

Dyrektor TVP Polonia Magdalena Tadeusiak-Mikołajczak:

A, tak, o właśnie, pan minister wierny widz.

Sekretarz stanu w KPRM, pełnomocnik rządu do spraw Polonii i Polaków za granicą Jan Dziedziczak:

Przypomniałem jako wierny widz.

Dyrektor TVP Polonia Magdalena Tadeusiak-Mikołajczak:

Pan minister jako wierny widz. Tak, mamy rzeczywiście też program „Powroty". Jest to program opowiadający o Polakach, którzy po wielu latach emigracji zdecydowali się czy decydują się na powrót do kraju. Pokazujemy zarówno, jak się toczyło ich życie za granicą, jakie sukcesy osiągnęli, ale także właśnie jak zamierzają zorganizować swoje życie po powrocie do Polski, jak je zorganizowali, jakie są kwestie do pokonania tutaj, jakie są problemy do pokonania po wieloletnim czy kilkuletnim powrocie z emigracji. Oczywiście nie jest to dokładnie sam temat repatriacji jako takiej, ale w pewnym sensie możemy uznać, że także pokazujemy ten program – ten państwa rządowy program repatriacyjny, o to mi chodzi. Ale przyjęłam uwagę, oczywiście jesteśmy otwarci.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Dyrektor TVP Polonia Magdalena Tadeusiak-Mikołajczak:

Przepraszam.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Proszę bardzo.

Dyrektor TVP Polonia Magdalena Tadeusiak-Mikołajczak:

Jeszcze pani pytanie. Pani poseł, ja naprawdę nie wiem, bo wydaje mi się, że wyrzuciliśmy… Znaczy, my naprawdę mamy program jak najbardziej aktualny z możliwych w tym momencie, ale oczywiście mamy rzeczywiście cykle pt. „Tak było" i tam pokazujemy dokumenty z przeszłości, z historii. Być może trafiła pani na jakieś stare dokumenty. Trudno mi powiedzieć, w jakim hotelu to było i co konkretnie było dystrybuowane, ale mogę panią zapewnić, że w tym momencie mamy… Owszem, będziemy pokazywać „starocie", ponieważ obchodzimy siedemdziesięciolecie Telewizji Polskiej i mamy przewidziane specjalne pasma z przypomnieniem najbardziej kultowych programów, seriali, kabaretów w historii Telewizji Polskiej. Dlatego takie „starocie" – od razu zapowiadam – na pewno się pokażą i już są na naszej antenie. Jednak trudno mi w tej chwili ustosunkować się do tego, jak wygląda ta dystrybucja w hotelach. Wiem, że nie w każdym hotelu TVP Polonia jest dystrybuowana, znamy ten problem. Natomiast nie mogę powiedzieć nic więcej w tym momencie.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Jeżeli mogę, bo to jest bardziej moje pytanie, to mogę odpowiedzieć, na przykład w czerwcu byłam w Belgii i tam byłam dwie noce i 24 godziny na dobę szedł program w takim stylu amerykańskim o tym, jak jakaś osoba nawróciła się na wiarę katolicką.

Trwał on dwie godziny i po dwóch godzinach zaczynał się od nowa i to trwało dwie doby. Zaś w styczniu oglądałam bajkę Yattaman na telewizji Polonia po pięć, sześć godzin dziennie. Zastanawialiśmy się, że to w ogóle nie jest ten program, który leci w TVP Polonia, to jest tylko podpisane Telewizja Polonia – i pytanie, co to jest. Ponieważ to kształtuje obraz nas, Polaków, za granicą. Dwa lata temu na Wyspach Kanaryjskich oglądałam dwa tygodnie tańce romańskie, ale to idzie w takim systemie, że na przykład są trzy, cztery, pięć godzin programu i następuje w kółko to samo.

Dyrektor TVP Polonia Magdalena Tadeusiak-Mikołajczak:
Mogę tylko zapewnić, że nie ma to nic wspólnego z TVP Polonia.

Poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Jednak to jest, jak się wchodzi, na rozdzielniku wszędzie popisane Telewizja Polonia.

Dyrektor TVP Polonia Magdalena Tadeusiak-Mikołajczak:
Właśnie tu kolega mówi, że to musi być jakiś piracki program. My naprawdę nie mamy z tym nic wspólnego.

Poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Rozmawiamy o Hiszpanii, Belgii, Włoszech, Egipcie. Mówię o tym, jak to jest podpisane. Tylko właśnie pytanie, co oni puszczają, podpisując się jakby Telewizja Polonia.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):
Bardzo bym prosił do mikrofonów.

Poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Dobrze, rozumiem.

Sekretarz stanu w KPRM, pełnomocnik rządu do spraw Polonii i Polaków za granicą Jan Dziedziczak:
Pani poseł, jest jeszcze taki program Polonia 1, ale to są inne programy i tam rzeczywiście są bardzo różne rzeczy pokazywane, ale nie jest to linia telewizji publicznej.

Dyrektor TVP Polonia Magdalena Tadeusiak-Mikołajczak:
Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):
Czy jeszcze pani dyrektor w kwestii udzielania odpowiedzi, czy już można uznać, że pani wyczerpała?

Dyrektor TVP Polonia Magdalena Tadeusiak-Mikołajczak:
Jeżeli państwo czują się usatysfakcjonowani moimi wypowiedziami.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):
Pani poseł Lichocka, bardzo proszę.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Chciałam podziękować pani dyrektor za tak obszerne poinformowanie Komisji na temat funkcjonowania TVP Polonia. Nie ukrywam, że mam ogromną satysfakcję, słuchając o tym, bo to jest rzeczywiście wielka praca i to jest esencja misji publicznej.

Chcę powiedzieć, że rzeczywiście z panią poseł Pauliną Matysiak i z panem posłem Rzepą byliśmy teraz na Litwie i mieliśmy okazję porozmawiać w TVP Wilno, spotkałam się również z zespołem Telewizji Wilno. Jest to młody zespół, bardzo energiczny, patriotyczny. Naprawdę bardzo było mi miło popatrzeć, jak są to wspaniali dziennikarze, z takim wewnętrznym poczuciem misji tego zawodu. Budzi to ogromną satysfakcję, to są wielkie rzeczy, które się dzięki TVP Polonia dzieją. Właśnie chciałabym pani bardzo podziękować, bo to jest też pani wieloletnia praca. Naprawdę może pani mieć ogromną satysfakcję.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):
Dziękuję bardzo.

Pan poseł Zientarski, bardzo proszę.

Poseł Piotr Benedykt Zientarski (KO):

Jak już tutaj wspominała pani Matysiak, jestem razem z panią marszałek Małgorzatą Kidawą-Błońską delegowany przez klub parlamentarny Koalicji Obywatelskiej do prac w radzie programowej. Sam nie ukrywam, że mam pewne doświadczenia polonijne, cztery kadencje wcześniej byłem w komisji łączności z Polakami w Senacie. Sam pochodzę z Koszalina, który jest stolicą chóralistyki polonijnej. Od 50 lat jestem szefem struktury „Wspólnoty Polskiej" w Koszalinie, w związku z tym muszę powiedzieć, że m.in. w radzie programowej oceniamy poszczególne bloki programowe, ostatnio była to „Magazyn z Wysp", czyli z Wielkiej Brytanii, Irlandii, wcześniej ocenialiśmy „Wschód", Wilno, Lwów. Następne posiedzenie to „Olá Polônia". Muszę powiedzieć, że oceny były pozytywne i rozwój programowy pod dyrekcją pani dyrektor był oceniany pozytywnie.

Życzyłbym sobie jako człowiek opozycji, żeby ludzie kompetentni… Myślę, że to nie jest na szczęście absolutnie powielenie TVP3 czy Wiadomości, chociaż na temat zawartości programów informacyjnych jeszcze takiej specjalnej dyskusji nie było. Dlatego tutaj wstrzymuję się na razie z oceną. Być może, że jakieś propozycje będą podczas dyskusji, bo ten temat jest najbardziej drażliwy. Natomiast rozwój tej telewizji rzeczywiście pod względem poszerzenia katalogu propozycji dla Polonii światowej jest godny podkreślenia i uznania.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Pozwolę sobie na koniec, po wysłuchaniu tej dyskusji, na kilka uwag. Myślę, że nie ulega dla nas wszystkich wątpliwości, że unikatową wartością programu TVP Polonia są wszelkiego rodzaju audycje informujące o aktywnościach polonijnych. Myślę, że to jest coś, czym nie dysponuje żadna inna telewizja i co powinno być hołubione, rozwijane. Ponieważ to ma wpływ nie tylko na budowanie wspólnoty Polaków w kraju i za granicą, ale ma też taki praktyczny, motywujący wpływ na tych wszystkich ludzi, którzy poza granicami Polski organizują to życie polonijne. Myślę, że jest niesłychanie ważne, aby dbać, żeby jak najwięcej tych aktywności pokazywać, bo jest o nie coraz trudniej. Mamy zmianę generacyjną w Radzie Polonii Świata i stąd wydaje się być trudnym do przecenienia, aby pokazując aktywności, które są dzisiaj, docierać także z tym do ludzi młodszych, zachęcać ich, aby włączali się w życie polonijne. Jest to, moim zdaniem, misja trudna do przecenienia i trudna też do wykonania dla innych instytucji niż TVP Polonia.

Druga sprawa, o której chciałem powiedzieć, to jest oczywiście kwestia dystrybucji. Z tym w tej skali działania zawsze będą problemy. Nie możemy być tu naiwni, tutaj z panią poseł Wassermann się zgadzam, mogą się zdarzać rzeczy skandaliczne i nadużycia. Pytanie mam do pani dyrektor – czy są instrumenty, czy państwo prowadzicie jakieś działania w kierunku nadzorowania tego procesu dystrybucji, kontrolowania, promowania, rozwijania? Z tego co słyszymy, z tego co możemy zobaczyć, bardzo dobrze rośnie ten komponent produkcji własnej w zawartości TVP Polonia. Wcześniej TVP Polonia kojarzyła się przede wszystkim z telewizją powtórkową. Dzisiaj to się powoli zmienia w dobrą stronę. Ważne, żeby z tym programem docierać do tych, do których chcemy docierać, a to jest niesłychanie trudne, bo żyjemy w świecie mediów niesłychanie konkurencyjnym i to już nie jest tylko kwestia chęci, ale też środków finansowych i infrastruktury prawnej. Wspomniała pani o tym nieszczęściu amerykańskim, które zablokowało na długie lata możliwość docierania do naszych rodaków w Stanach Zjednoczonych.

Myślę, że warto – i to jest chyba jeden z wniosków z dzisiejszej Komisji – prowadzić stały monitoring tego, jak jest rzeczywiście dostępna TVP Polonia. Być może warto w to zaangażować też organizacje polonijne, aby to one, mówiąc krótko, także informowały o tym gdzie są problemy, jakiego typu są problemy, jakie działania trzeba podjąć. Ponieważ rzeczywiście w tej skali załatwianie tej sprawy instytucjonalnie wydaje się niesłychanym wręcz wyzwaniem.

Trzecia kwestia, o której chciałem wspomnieć, to kwestia Wschodu. Ponieważ tu mamy rzeczywiście generalny problem, to znaczy mamy wojnę na Ukrainie, a jeżeli

chodzi o Białoruś i Rosję, to mamy wielkie kampanie antypolskie i dążenie do wyrugowania kultury polskiej, języka polskiego, a ostatnio na Białorusi także materialnych świadectw historii Polski z przestrzeni tego państwa. Nie dziwię się, że jest dziś wielkim wyzwaniem realizowanie audycji „Nad Niemnem", nie tylko dlatego, że jest kłopot w dotarciu do informacji na Białorusi, ale również dlatego, że prezentowanie tych informacji mogłoby być zagrożeniem dla żyjących tam naszych rodaków. Oni ze swoją aktywnością polonijną, polską, muszą dzisiaj pozostawać tak naprawdę wręcz w warunkach konspiracyjnych. Mamy tam sytuację reżimu wręcz stalinowskiego, gdzie za jakiś wpis w internecie można pójść na lata do więzienia. Oczywiście musimy mieć tę świadomość, ale tym bardziej byłoby istotne, aby docierać, próbować docierać do odbiorników telewizyjnych na Białorusi. Wiem, że wejście na multipleks do nadawania naziemnego na Litwie oznacza objęcie części Białorusi zasięgiem telewizji naziemnej – i to jest wielki sukces. Uważam też, że wejście na nadajniki naziemne we wschodniej Polsce również pozwoli sięgnąć, wszakże Grodno leży 15 km od granicy, od granicy Polski, a to jest największe skupisko Polaków na Białorusi. Warto o to zadbać, warto o tym myśleć. Oczywiście warto też myśleć o tym zasięgu internetowym, bo to wydaje się być, szczególnie jeżeli chodzi o Rosję, chyba dzisiaj jedynie realne. Nie chcę pytać o obecność satelitarną, czy jest do pomyślenia, żeby Wschód został objęty sygnałem satelitarnym, bo to w jakiejś mierze by pomogło w docieraniu.

Dyrektor TVP Polonia Magdalena Tadeusiak-Mikołajczak:

Jest objęte.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Rozumiem. OK, to jest tylko kwestia oczywiście tego, że w dużych miastach i tak ludzie korzystają z telewizji kablowej, więc to jest ten problem. Na pewno należy to utrzymać, jeżeli funkcjonujemy w systemie nadawania satelitarnego, to jest ważne, żeby to utrzymać, jeżeli chodzi o Wschód, bo tam nic nie zapowiada tego, aby sytuacja naszych rodaków się poprawiła w najbliższym czasie. Raczej można się spodziewać pogorszenia.

W związku z tym też ważne jest – wspomniała o tym pani, za co dziękuję – pokazywanie aktywności naszych organizacji polskich działających na wychodźstwie w Polsce. Ponieważ one dzisiaj działają w naszym kraju i też warto to pokazywać, warto to prezentować, bo to jest też część tej walki o utrzymanie polskiego języka, kultury i tożsamości na wschód od naszego kraju.

Generalnie uważam, że musicie państwo o tym myśleć, bo to będzie wyzwanie. W ogóle to jest wyzwanie dla państwa polskiego, to jest wyzwanie dla nas wszystkich, myślenie o naszych rodakach na Wschodzie, bo mamy tam w tej chwili sytuację niesłychanie krytyczną i musimy o to zadbać, bez łatwej nadziei, że to się szybko poprawi. Raczej powinniśmy szukać długoterminowych instrumentów i w związku z tym jest to tak ważne. Dlatego takie konkluzje z naszego dzisiejszego spotkania pani dyrektor i pani zespołowi bym dedykował.

Chcę też powiedzieć – to jest naturalne – że kiedy instytucja prezentuje się w Sejmie, mówi przede wszystkim o swoich sukcesach, ale proszę też pamiętać, że można z nami rozmawiać też o problemach. Ponieważ doskonale wszyscy wiemy, że przy tej skali wyzwań problemy również są i jeżeli chodzi o sprawy, które wymagałyby aktywności Komisji, to proszę przyjąć zapewnienie, że jesteśmy w gotowości, aby wspierać. W tym roku, jak już wspomniał przewodniczący Rzepa, nawet wspólnie udało nam się w istotnej części zwiększyć budżet, więc jakąś skuteczność tutaj prezentujemy. Bardzo proszę też o tego typu sygnały.

Już zakończę takim tylko króciutkim pytaniem, ale może pani odpowiedzieć na piśmie albo króciutko dzisiaj. Trochę mnie martwi informacja pani o tych problemach z prawami autorskimi przy internecie – na ile to jest w dystrybucji internetowej, na ile to jest duży problem i na ile on może ograniczać dostępność w różnych krajach TVP Polonia? Streaming będzie z całą pewnością, znaczy jest już dzisiaj jedną z tych przyszłościowych technologii i nie może TVP Polonia dać się wypchnąć z tego i te kwestie trzeba jakoś załatwić. Wspomniała pani o tym, że macie państwo projekt, jak z tych trudności

wybrnąć, ale uważam, że jeżeli byłyby potrzebne jakieś prawne kwestie, to też Komisja jest do dyspozycji.

Na pewno, pani dyrektor, te trzy kwestie ja bym tutaj dedykował, to znaczy wzmacnianie, rozwijanie tej informacji o aktywnościach polonijnych, bo to jest absolutnie unikatowy wasz zasób, tego nikt nie ma i nikt tego nie robi. Uważam, że to jest niesłychanie ważne, kontrola dystrybucji i walka o skuteczniejszą dystrybucję, i ten Wschód, myślenie o Wschodzie jako o przestrzeni, która po prostu będzie wymagała specjalnej uwagi. Poza tym bardzo dziękuję za wyczerpującą prezentację.

Czy chciałaby jeszcze pani dyrektor …

Dyrektor TVP Polonia Magdalena Tadeusiak-Mikołajczak:

Jeżeli państwo pozwolą, jeśli chodzi o te prawa licencyjne, to borykamy się z tym nie tylko my, to jest kwestia w ogóle programów telewizyjnych. Po prostu kiedyś były zawierane umowy, nie było internetu, nie było zawieranych umów na emisję w internecie. Ponowne zawieranie teraz umów to jest zawsze bardzo skomplikowany proces, powrót do tego jest skomplikowany i dotyczy bardzo wielu zasobów programowych Telewizji Polskiej.

Druga kwestia jest taka, że w zależności od dzieła, czy jest to film, czy jest to serial, czy jakieś show, nie wszyscy artyści się zgadzają, to wszystko zależy od podpisanej umowy. Nie zawsze artyści zgadzają się a) na emisję w ogóle w internecie, b) na emisję na cały świat – i to jest niestety taki problem. Borykamy się z problemem braku dostępu do części seriali, do wielu starszych filmów, dlatego że to już jest dystrybucja. Jesteśmy, proszę państwa – nie wstydzę się tego powiedzieć – anteną światową. Jesteśmy obecni na każdym praktycznie kontynencie świata i nie wszyscy dystrybutorzy, właściciele praw mają ochotę, żeby nam po prostu tych praw udzielić, żebyśmy mogli to pokazywać na całym świecie. Czasami też są podpisane umowy dwustronne, dystrybutorskie z jakimiś krajami, które nam nie pozwalają na emisję, na przykład z Litwą czy z innym krajem – i nie pozwalają nam już w tym momencie na emisję właśnie w TVP Polonia, jako że idzie to na cały świat. Są to bardzo skomplikowane sprawy.

Niestety nie możemy tego nadrobić jako sama antena, tylko to jest skala całej telewizji. Stąd ten nasz pomysł na zastąpienie tych blackoutów, czyli tej czarnej dziury, kiedy nie ma programu, inną audycją. Natomiast to już formalnie, prawnie wtedy powstaje inny kanał. Każda zmiana w stosunku do anteny macierzystej oznacza zmianę kanału. Stąd chcemy zrobić właściwie kosmetyczne zmiany, ale niestety one wymagają wprowadzenia całej procedury.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy w sprawach różnych ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń. Dziękuję.

Dziękuję gościom.

Zamykam posiedzenie Komisji.